

# Chcemy karać za banderyzm! Nie ustąpimy!

10 lipca 2017

Ugrupowanie Pawła Kukiza zapowiada, że zorganizuje pod Sejmem protest w sprawie blokowania przez posłów ustawy penalizującej kult Bandery.

Projekt nowelizacji ustawy o IPN leży w sejmowej zamrażarce już od ponad roku, tymczasem zbliża się Narodowy Dzień Pamięci ofiar zbrodni popełnionych przez UPA na Wołyniu. W zapisach proponowanych przez Kukiza znalazł się zakaz propagowania kultu Stepana Bandery i kary za zaprzeczanie zbrodni wołyńskiej – na tej samej zasadzie, na której karze się za tzw. kłamstwo oświęcimskie.

PiS zablokowało prace nad nowelizacją na prezydium Sejmu. Od listopada 2016, kiedy sejmowa Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka przyjęła jednak projekt, leży on w sejmowej zamrażarce i nikt nie pali się, aby go stamtąd wydobyć.

„Ona jest rzeczywiście w zamrażarce, a jest niezwykle potrzebna Instytutowi Pamięci Narodowej, choćby w świetle ostatnich faktów, że ukraiński IPN blokuje wszystkie polskie prace ekshumacyjne i poszukiwawcze w tym kraju” – mówi o ustawie poseł Tomasz Rzymkowski.

W ustawie obowiązującej obecnie brak jest sformułowania o zbrodniach UPA wprost. Obok nazizmu i komunizmu, mowa jest o „innych zbrodniach przeciwko pokojowi, ludzkości i zbrodniach wojennych” zbiorczo. Kukizowcy uważają za kuriozalną sytuację, w której zarówno PiS jak i PO od roku nie zgadzają się, aby głosowanie nad tym projektem dopisać do porządku obrad.

Według Rzymkowskiego bierność rządzących w tej sprawie „wpisuje się w retorykę ukraińską”, dlatego Kukizowcy chcą 11 lipca wyjść na ulicę i protestować. – Chcemy w lipcu, w

rocznicę rozpoczęcia ludobójstwa na Wołyniu, zrobić pikietę razem ze środowiskami kresowymi przed Sejmem – zapowiada poseł.

„Nie ma żadnej argumentacji, żadnych argumentów. Nie i koniec. Po prostu kręcenie, kołowanie i ściema jak zawsze” – mówił rozżalony Paweł Kukiz, komentując w rozmowie z Kresami.pl zachowanie czołowych posłów PiS, którzy panicznie boją się, że ustawa ta pogorszy relacje Polski z Ukrainą.

Jakby mogły być gorsze. Polska traktuje Ukrainę tak, jakby spłacała wobec niej jakiś dług. A przecież wydarzenia wołyńskie świadczą wyraźnie o tym, że jeżeli ktoś jest tu komuś coś winien, bynajmniej nie jest to Polska.

Autorstwo: Dawid Blum

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)